

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 czerwca 2020 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie sygn. akt XVIII C 1689/19 z powództwa Kancelarii (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. przeciwko M. D., o zapłatę:

1. oddalił powództwo,
2. zasądził od Kancelarii (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz M. D. kwotę 917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w całości. Skarżący zarzucił orzeczeniu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy w postaci:
 - a. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. polegające na błędnym uznaniu, że strona powodowa nie wykazała roszczenia i nie przedłożyła dowodów na poparcie swoich twierdzeń, co skutkowało oddaleniem powództwa, podczas gdy strona powodowa załączyła dowody do pozwu oraz kolejnych pism procesowych w postaci umowy, karty długu, wydruku wiadomości e-mail z 17.06.2019 r., potwierdzenia przelewu z 12.04.2017 r., wydruków wiadomości e-mail z dni: 16.09.2016 r., 2.11.2016 r., faktury (...), potwierdzenia przelewu z dnia 18.07.2018 r., aneksu z dnia 8.10.2013 r. do umowy nr (...) z dnia 8.10.2013 wskazujących na zasadność jej roszczenia względem strony pozwanej;
 - b. naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zebranego materiału dowodowego polegającą na tym, iż Sąd I instancji nie ocenił całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, część w postaci aneksu do pominął. Fakt zawarcia aneksu do umowy dowodzi, iż strona pozwana miała możliwość negocjowania warunków umowy, a więc nie mamy tu do czynienia z typową umową adhezyjną, jak przyjął sąd I instancji, którą zawiera się przez przystąpienie bez możliwości negocjacji jej warunków. Stąd na podstawie oceny części materiału dowodowego nie można wyprowadzać wniosków co do całości materiału dowodowego, skoro sąd pominął dowody świadczące na niekorzyść pozwanego,
 - c. art. 327¹ §1 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku, które nie zawiera prawidłowego ustalenia stanu faktycznego jak i prawnego sprawy ponieważ nie uwzględniła części dowodów przedstawionych przez stronę powodową. W ustaleniach Sądu Rejonowego brak w ogóle odniesienia do argumentacji, jaka została przedstawiona w piśmie stanowiącym odpowiedź na sprzeciw, a w ocenie strony powodowej, która miała znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i wskazywała, że pozwany mógł negocjować warunki umowy oraz że pozwany otrzymał 2 wcześniejsze faktury prowizyjne, które uregulował i nie budziły ona żadnych wątpliwości po jego stronie, nie zwrócił ich i nie żądał ich korekty, nie pisał żadnych pism wzywających do wyjaśnienia. Te elementy stanu faktycznego w ogóle nie były wzięte przez Sąd pod uwagę. Ponadto sąd I instancji nie wskazał w treści uzasadnienia faktów, na których podstawie Sąd wydał rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie, a którym to odmówił przyznania wiarygodności, w tym w szczególności kluczowym dla rozpoznania sprawy dowodom, w postaci aneksu do umowy które skutkowało nieuprawnionym uznaniem, że strona powodowa nie wskazała dowodów na poparcie swojego roszczenia, podczas gdy dokumenty te znajdowały się w aktach sprawy, a więc Sąd I instancji dysponował materiałem dowodowym do oceny, a z dokumentów tych wynikała jednoznacznie podstawa i wysokość roszczenia;
 - d. art. 316 § 1 k.p.c. polegającemu na wydaniu wyroku bez oparcia o materiał dowodowy znajdujący się w aktach sprawy, podczas gdy strona powodowa przedłożyła dowody na poparcie swoich twierdzeń, a które to dowody powinny być objęte oceną sądu i powinny stanowić podstawę do wydania wyroku co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 65 § 1 i § 2 k.c., przez błędne ustalenie treści umowy stron i zawartego aneksu, w zakresie w jakim zdaniem sądu I instancji nie zawierało wiążących postanowień co rozliczania wpłat od dłużnika strony pozwanej oraz w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego należnego powodowej spółce za realizację zlecenia windykacyjnego wobec dłużnika strony pozwanej, co stoi w sprzeczności z treścią tych dokumentów, a fakt wynegocjowania przez pozwanego postanowień wskazanych w aneksie do umowy winien skutkować, wbrew stanowisku przyjętem przez Sąd Rejonowy, ważnością pozostałych warunków umownych wynikających z umowy zawartej przez powoda z pozwanym.

W związku z tak podniesionymi zarzutami powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 2.460 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie zgodnie z żądaniem wskazanym w pozwie oraz obciążenie strony pozwanej zwrotem kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej podlegała oddaleniu, jako bezzasadna.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesiony przez apelującego zarzut błędnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie tj. naruszenia art. 233 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela w pełni ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne.

Po pierwsze należy wskazać, że jak już wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd II instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że – co do zasady – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Takiego działania skarżącego zabrakło w rozpoznawanej sprawie, bowiem powód niezasadnie podniósł zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.. Jak słusznie skonstatował Sąd Rejonowy w umowie stron brak jest dokładnych wyliczeń dochodzonej od pozwanego kwoty, co czyni roszczenie wątpliwym do zasądzenia, a Sąd orzekający nie ma możliwości przyjrzenia się poprawności tego wyliczenia. Umowy podpisywane z konsumentami winny mieć dokładny opis ich przedmiotu, mechanizmu obliczania należności tak by nie rodziło to żadnych wątpliwości, a każda z jej stron miała jasność co do zawieranej umowy. W przeciwnym wypadku niejasno sformułowana umowa, nie wyjaśniająca przedmiotu ani relacji łączącej strony umowy nie może być rozpatrywana na niekorzyść konsumenta, a jedynie na jego korzyść w razie wątpliwości umowy z uwagi na gorszą pozycję pozwanego – konsumenta będącego podmiotem nieprofesjonalnym. Co za tym idzie wbrew twierdzeniom skarżącego bez znaczenia pozostała okoliczność, że strony zawarły również aneks do umowy, a co za tym idzie pozwany jako konsument miał wpływ na treść łączącego strony stosunku prawnego. Zasadniczą przyczyną oddalenia powództwa była okoliczność, że strona powodowa nie udowodniła zasadności swojego powództwa co wysokości, albowiem w sprawie niniejszej nie ma wystarczającej pewności odnośnie tego, ile faktycznie pieniędzy zostało odzyskanych przez powoda w ramach

prowadzonej windykacji, w tym tych wpłaconych bezpośrednio jemu i wpłaconych pozwanemu. Brak jest dokumentów potwierdzających pełną wysokość tych wpłat, a tym samym brak jest podstaw do wyliczenia kwoty, której zasądzenia domagał się apelujący.

W dalszej kolejności należy podkreślić, że również zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. zostały sformułowane w sposób nieprawidłowy, albowiem oba przywołane przepisy są adresowane do stron postępowania, nie zaś do organu orzekającego, jakim jest sąd. Po pierwsze należy nadmienić, że to na stronach ciąży obowiązek przedstawienia dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Ciężar dowodu w znaczeniu formalnym, wyrażony w treści art. 232 k.p.c., uzupełnia ciężar dowodu w znaczeniu materialnym wyrażony w art. 6 k.c., który nakłada na stronę ciężar udowodnienia faktów, z których wywodzi ona skutki prawne. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 293/07, ciężar udowodnienia faktu należy rozumieć z jednej strony jako obarczenie strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami poniesienia realizacji tego obowiązku, lub jego nieskuteczności. Tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu, w postaci oddalenia powództwa. W tym właśnie kierunku podążył Sąd I instancji, co w realiach kontrolowanej sprawy było działaniem w pełni prawidłowym. Nie sposób też mówić w związku z tym o naruszeniu art. 232 k.p.c..

Należy podkreślić, że wykrycie prawdy przez sąd ogranicza się w zasadzie do przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony, ponieważ na nich spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.), a zasada prawdy materialnej nie może przekreślać kontrydiktoryjności procesu. Przy takim ujęciu nie było więc żadnych podstaw do działania przez Sąd z urzędu, ani tym bardziej do zastępowania jednej ze stron. Tymczasem strona powodowa ewidentnie nie sprostowała swoim obowiązkom, dlatego też nie sposób się przychylić do jej zapatrywań przedstawionych w apelacji.

Reasumując Sąd I instancji trafnie przyjął, że strona powodowa nie udowodniła roszczenia co do wysokości. Brak było przy tym jakichkolwiek podstaw do wskazywania stronie powodowej kierunku jej działania i podejmowania inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania zasadności zgłoszonego powództwa. To bowiem interes powodowej Kancelarii, jako profesjonalisty w obrocie gospodarczym, nakazuje jej podjąć wszelkie czynności procesowe w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. Niedochowanie powyższych obowiązków skutkowało przegraniem procesu przez stronę powodową, którą obciążał ciężar wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Mając powyższe na uwadze za nietrafny należy uznać również podniesiony zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c.. Należy wskazać, że zgodnie z przepisem art. 327¹ § 1 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Powszechnie w orzecznictwie przyjmuje się, iż zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych okolicznościach, tj. jedynie wtedy, gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10.01.2013 r., III APa 63/12, LEX nr 1254543, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24.01.2013 r., I ACa 1075/12, LEX nr 1267341).

Tym samym naruszenie art. 327¹ § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji, tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji zawiera tak kardynalne braki, że niemożliwe jest dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, co uniemożliwia przeprowadzenie kontroli apelacyjnej. Tylko bowiem wówczas stwierdzone wady mogą mieć wpływ na ostateczny wynik sprawy. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego uznał, że Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący przedstawił motywy swojego rozstrzygnięcia w sporządzonym uzasadnieniu, odniósł się do całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, w konkluzji uznając, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, którą to ocenę w pełni aprobuje Sąd Odwoławczy.

Przechodząc z kolei do podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego tj. art. 65 § 1 i 2 k.c., należy wskazać, że również okazały się całkowicie chybione. Jak to zostało już wielokrotnie podkreślone na gruncie niniejszego uzasadnienia powództwo nie mogło zostać uwzględnione z uwagi na jego nieudowodnienie co do wysokości, co oznacza, że powód powinien w sposób dokładny wykazać w jaki sposób dokonał wyliczenia matematycznego swojej należności, nie wystarczy ogólne wskazanie skąd ona się wywodzi. w umowie stron brak było opisanych mechanizmów zaliczania dokonanych wpłat na należność główną i odsetki. Pozwany – jako konsument – nie mógł z umowy wywnioskować, jaki mechanizm decyduje o wysokości prowizji dla powoda. Tymczasem fakt niejasności wyliczenia należności wynika nie tylko z analizy umowy stron, ale i zachowania samego powoda, który nie był w stanie przedstawić wyliczenia – dlaczego dochodzi akurat takiej kwoty, a nie kwoty niższej lub wyższej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację powoda, jako bezzasadną.